Grupa VII

TEMATYKA TYGODNIOWA: Nadchodzi zima

ŚRODA 01.12.2021 r.

TEMAT DNIA: JAK ZWIERZĘTA PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO ZIMY

Kochane dzieci !!!

Witajcie w tygodniu pracy zdalnej. Chyba wiecie już od swoich rodziców, że musimy troszkę posiedzieć i popracować w domku. Nawiązując do tematyki tygodniowej o nadchodzącej zimie będziemy w tym tygodniu zamieszczać Wam codziennie

ćwiczenia, zadania i ciekawe informacje na ten temat. Wiemy, że przy pomocy rodziców dacie radę. Pozdrawiamy Was gorąco.

1. Powitanki

- Witające się paluszki

Rodzic wskazuje na swoją rękę i nazywa poszczególne palce, a następnie mówi, że dziś przywitamy się np. kciukami, palcami wskazującymi, środkowymi, serdecznymi i małymi itp. Dziecko wita się w ten sposób z rodzicami lub innymi osobami, które są w domu.

- Witanie się z samym sobą

  Ręce witają: kolana, plecy, ramiona, głowę, ucho, nos, włosy itp.
- Twarzą w twarz

  Dziecko stoi zwrócone twarzą do rodzica. Rodzic wydaje polecenia:
  - proszę mnie przywitać w dowolny sposób (np. dzień dobry, podanie ręki, przybicie piątki itp.)
  - powiedzieć sobie nawzajem coś miłego
  - powiedzieć o swoich zainteresowaniach, ulubionych zabawach.

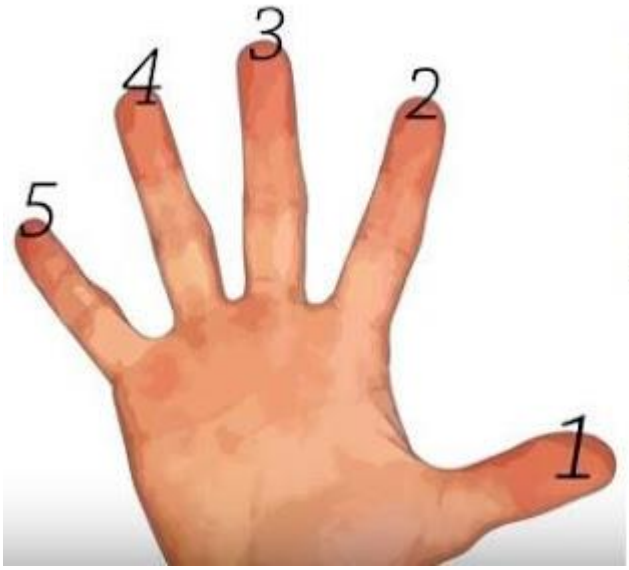

1. kciuk
2. palec wskazujący
3. palec środkowy
4. palec serdeczny
5. mały palec

2. **,,Zagadka wprowadzająca”**

W nim rosną drzewa
w nim ptaki śpiewają.
w nim małe i duże
zwierzęta mieszkają.
Nadszedł na to najlepszy czas,
By dziś odwiedzić…. (las)

3. **Opowiadanie dla dzieci pt.: „Pajacyk Fik Myk szuka mieszkania na zimę”** (zmodyfikowana wersja opowiadania M. Galicy).

Rodzicu przeczytaj dziecku opowiadanie

Nadeszła jesień, późna jesień. Najwyższa pora, abym poszukał sobie domku na zimę. Postanowiłem wybrać się do lasu, bo słyszałem, że tam znajduje się dużo ładnych mieszkań. Idę sobie leśną dróżką, podśpiewuje, podskakuje, aż tu nagle zobaczyłem wspaniały kopiec wzniesiony z liści. Postanowiłem sprawdzić, czy domek jest pusty. Może tam, mógłbym przeczekać zimę. Podszedłem bliżej i zacząłem wołać:

- Hop, hop, jest tam kto? Hop, hop!

- Kto tak potwornie krzyczy?- usłyszałem głos wydobywający się spod liści. Najpierw zobaczyłem same kolce- trochę się przestraszyłem.

- Kim jesteś kolczasty przyjacielu?- zapytałem.

- Jestem jeż. A Ty kto? I czemu tak krzyczysz? Och Ty! Zbudziłeś mnie ze snu.

- Jestem Pajacyk Fik- Myk. Szukam mieszkania na zimę i myślałem, że może to jest wolne.

- O mój drogi, muszę Cię rozczarować. Wszystkie kopce z liści są domkami jeży. W trakcie jesieni, zbieramy liście, budujemy z nich kopczyk, a później się w nim się chowamy i przesypiamy całą zimę.
- Oj, to przepraszam. Nie chciałem przeszkadzać. W takim razie pójdę dalej, może znajdę dla siebie inny domek. Kolorowych snów jeżu. Do widzenia!
- Do widzenia Pajacyku. Udanych poszukiwań.
Ruszyłem więc w dalszą drogę. Och, jakie te drzewa wysokie! Ale co ja widzę? W jednym z nich jest dziurka. Postanowiłem się wspiąć i zobaczyć, czy tam mógłbym sobie urządzić mieszkanie.
O, nikogo nie ma. Ale za to mnóstwo tu żołędzi, szyszek i orzechów. Ciekawe, kto je tutaj schował?
- Ja!- usłyszałem i zobaczyłem rudą postać - Jestem wiewiórka, a to moja dziupla. A Ty, czemu wchodzisz do mojego mieszkania bez pytania?
- Przepraszam, myślałem, że jest puste i że mógłbym się tutaj zadomowić.
- Phi! To jest mój dom! W nim gromadzę, zapasy by móc przetrwać zimę.
- A to Ty nie zapadasz w sen zimowy tak jak jeż?
- Co to, to nie! Ja lubię biegać, skakać po drzewach, nie dla mnie takie długie spanie.
- Nie wiesz, gdzie mógłbym znaleźć jakiś domek na zimę? Jesień już się kończy, a ja nie mam gdzie się schować przed nadchodzącymi opadami śniegu.
- Słyszałam o pewnym domku. Nazywa się gawra. Zobacz, czy tam nikt nie mieszka.
- A co to jest gawra?- zapytałem, bo nie miałem zielonego pojęcia, o czym ta wiewiórka mówi.
- Gawra, to jama pod korzeniami drzewa, przewróconego przez wiatr. Przypomina trochę jaskinie.
-O! Wiem jak wygląda jaskinia.- Podziękowałem wiewiórce i ruszyłem na poszukiwania gawry.
Nie zdarzyłem przejść kilkunastu kroków, a moim oczom ukazało się coś, co przypominało jaskinię.
- To musi być gawra- pomyślałem i podszedłem bliżej. Zajrzałem do środka i aż odskoczyłem z przerażenia. W gawrze leżał niedźwiedź. Wielki, brązowy niedźwiedź. Widziałem takiego w książeczkach moich przedszkolaków. I nawet pamiętam piosenkę o tym jegomościu.
„Stary niedźwiedź mocno śpi. My się go boimy, na palcach chodzimy, jak się zbudzi to nas zje, jak się zbudzi, to nas zje”

- Oj! Lepiej nie będę go budził, pewnie zapadł już w sen zimowy, tak jak jeż. Uciekłem spod gawry ile sił w nogach. Zatrzymałem się dopiero przy polanie. Usiadłem i zrobiło mi się smutno. Chyba nigdzie nie znajdę dla siebie domku na zimę.
- Pajacyku! Fik Myku! - nagle usłyszałem. Odwróciłem głowę i zobaczyłem Panią Agnieszkę.
- Pajacyku, co Ty robisz w lesie? Szukam cię całe popołudnie.
- Szukałem mieszkania na zimę. Wszystkie zwierzątka mają swoje domki, a ja biedny nie mam gdzie się podziać.
- Ależ mój drogi! Twój domek jest w przedszkolu, przy mnie i przy dzieciach. Tam spędzisz całą zimę. Nie masz się, czym martwić.
I po tych słowach snów zrobiło mi się wesoło. Kochani, pozwolicie mi zostać w przedszkolu na zimę?
Bardzo się cieszę. To teraz poszukam sobie wygodnego miejsca i będę się Wam bacznie przyglądał, bo słyszałem, że Pani Agnieszka ma dla Was dużo ciekawych zabaw i zadań. ☺

4. **Omówienie treści opowiadania**

- Gdzie postanowił wybrać się Pajacyk?
- Czego szukał Pajacyk w lesie?
- Jak nazywało się pierwsze mieszkanie, które znalazł Pajacyk?
- Kto w nim mieszkał?
- Dlaczego jeż zezłościł się na Pajacyka?
- Jak jeże przygotowują się do zimy?
- Gdzie znajdowało się drugie mieszkanie, do którego trafił Pajacyk?
- Kto mieszkał w tym mieszkaniu?
- Dlaczego wiewiórka zbierała szyszki, żołędzie i kasztany?
- Jak nazywał się domek, do którego wiewiórka wysłała Pajacyka?
- Kogo Pajacyk zobaczył w gawrze?
- Jak niedźwiedzie przygotowują się do zimy?
- Czemu Pajacyk był smutny?
- Kto znalazł Pajacyka na Polanie?
- Co mu powiedziałam?

- Ucieszyliście się, że Pajacyk zostanie z nami na zimę?

5. **,,Czyj to dom?" – zabawa dydaktyczna**

wiewiórka – dziupla

jeż – kopiec z liści

niedźwiedź – gawra

Dziecko dopasowuje zdjęcie zwierzęcia do jego domu oraz podaje jego nazwę. Każdą nazwę zwierzęcia i jego zimowego domku, dzieli na sylaby i układa rodzicowi tyle kredek, ile odpowiada liczba sylab w wyrazie.

6. **„Prawda, fałsz”- zabawa słowna.**

Rodzic zadaje pytania dotyczące poznanych zwierząt, a dziecko udziela odpowiedzi przy użyciu zwrotów: prawda/ fałsz.

- Niedźwiedź zapada w sen zimowy.
- Jeż gromadzi zapasy na zimę.
- Wiewiórka mieszka w gawrze.
- Jeż zbiera liście, by zbudować z nich zimowy domek.
- Niedźwiedź mieszka w dziupli.
- Wiewiórki gromadzą zapasy na zimę.

7. **Zabawa muzyczno – ruchowa z niedźwiadkiem.**

A teraz zapraszam Was do wspólnej zabawy z niedźwiadkiem.

https://www.youtube.com/watch?v=nozt3uL8WQs

8. **„Jeż”- praca plastyczna.**

Rodzic odrysowuje dłonie dziecka na kolorowych lub białych kartkach papieru. Następnie dziecko wycina (koloruje dłonie jeśli kartki były białe) i nakleja na tułów jeża tak, aby palce symulowały kolce. Można pracę ozdobić według własnego pomysłu.

Jeża również ozdabia dziecko malując np. farbami.

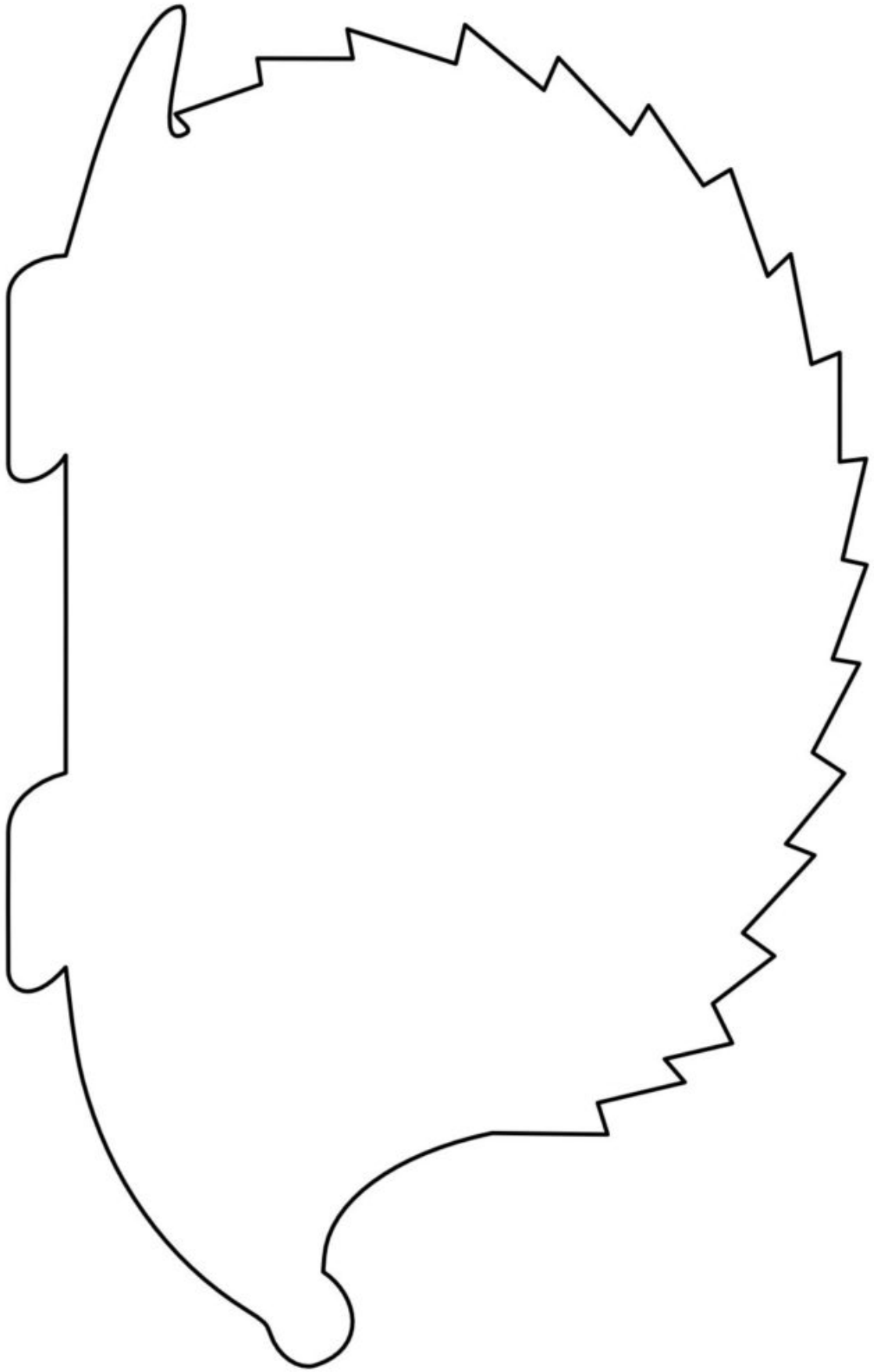

9. Kolorowanki dla chętnych dzieci

Na zakończenie naszego dnia możecie wykonać parę kolorowanek związanych z dzisiejszym tematem.

Pozdrawiamy!